

Oczy Szafirowe – Boyss

* * *

Bo ta dziewczyna miała w sobie coś,
Co bardzo często mi dawało w kość,
Nie mogłem przez nią spać
I czasem chciałem zwać
By cały czas o niej nie myśleć
Bo ta dziewczyna miała w sobie to,
Co mnie spychało nie raz, aż na dno,
A mimo wszystko wiem,
To przecież nie jest sen
I drugiej takiej nie ma nigdzie

Bo ta dziewczyna miała
Oczy szafirowe, usta rubinowe,
Wciąż o niej myślę nieprzytomnie,
Włosy miała czarne, ciało idealne
Ja nie potrafię jej zapomnieć
Oczy szafirowe, usta rubinowe,
Wciąż o niej myślę nieprzytomnie,
Włosy miała czarne, ciało idealne
Ja nie potrafię jej zapomnieć

* * *

Bo ta dziewczyna to był istny cud,
Chociaż w jej oczach zawsze gościł chłód
Wszędzie spóźniała się, godzinę albo dwie
I była ciągle zła na siebie
Bo ta dziewczyna miała wiele wad,
A mimo wszystko dałbym cały świat
Aby z nią nadal być, by razem wino pić
I znowu poczuć się jak w niebie

Bo ta dziewczyna miała
Oczy szafirowe, usta rubinowe,

Wciąż o niej myślę nieprzytomnie,
Włosy miała czarne, ciało idealne
Ja nie potrafię jej zapomnieć
Oczy szafirowe, usta rubinowe,
Wciąż o niej myślę nieprzytomnie,
Włosy miała czarne, ciało idealne
Ja nie potrafię jej zapomnieć

* * * *

Bo ta dziewczyna miała
Oczy szafirowe, usta rubinowe,
Wciąż o niej myślę nieprzytomnie,
Włosy miała czarne, ciało idealne
Ja nie potrafię jej zapomnieć
Oczy szafirowe, usta rubinowe,
Wciąż o niej myślę nieprzytomnie,
Włosy miała czarne, ciało idealne
Ja nie potrafię jej zapomnieć



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych